2920, Pełnia Słońca, księga 7

Pełnia Słońca
Księga Siódma z 2920,
Ostatniego Roku pierwszej ery

Pióra
Carlovaca Townwaya

4 Pełnia Słońca, 2920
Cesarskie Miasto, Cyrodiil

Cesarz Reman III i Potentat Versidue - Shaie przechadzali się po Cesarskich Ogrodach. Wypełniona rzeźbami i fontannami północna część ogrodów odpowiadała nastrojowi Cesarza, a poza tym była najchłodniejszym miejscem na spacer w mieście podczas letnich upałów. Z każdej strony otaczały ich skromne, ustawione jedna nad drugą grządki błękitnosiwych kwiatów.

„Vivek zaakceptował postawione przez księcia warunku pokoju - powiedział Reman. - Mój syn wraca za dwa tygodnie".

„To znakomite wieści - odparł ostrożnie Potentat. - Mam nadzieję, że Dunmerowie uszanują te warunki. Mogliśmy żądać więcej. Na przykład twierdzy przy Czarnej Bramie... Ale książę na pewno wie, co robi. Nie osłabiałby Cesarstwa dla takiej błahostki jak pokój".

„Zastanawiałem się ostatnio nad Rijją i nad tym, co skłoniło ją do knucia spisku na moje życie - powiedział Cesarz, zatrzymując się, by przyjrzeć się rzeźbie Alessii Królowej Niewolników. - Jedyne, co przychodzi mi do głowy, to że pała ona zbytnim podziwem dla mojego syna. Może kiedyś kochała mnie i moją osobowość, ale on jest przecież młody i przystojny, a któregoś dnia odziedziczy także mój tron. Musiała uznać, że gdybym nie żył, mogłaby mieć Cesarza, który ma i młodość, i władzę".

„Czy książę... był wplątany w ten spisek?" - spytał Versidue-Shaie. Przewidywanie, w czym za chwilę objawi się paranoja Cesarza, było naprawdę trudną grą.

„Nie, nie sądzę - uśmiechnął się Reman w odpowiedzi. - Mój syn mnie kocha".

„Czy wiesz, że Korda, siostra Rijji, jest nowicjuszką w konserwatorium Morhwy w Hegathe?" - zapytał Potentat.

„Morhwa? - spytał Cesarz. - Zapomniałem: który to bóg?"

„To pożądliwa bogini płodności, którą czczą Yokudanie - odpowiedział Potentat. - Nie tak skrajnie pożądliwa jak Dibella. Skromniejsza, ale z całą pewnością związana z miłością fizyczną".

„Dość już mam kobiet pełnych pożądania. Cesarzowa, Rijja, wszystkie takie pożądliwe. Żądza miłości wiedzie do żądzy władzy". Cesarz wzruszył ramionami. „Ale mniszka-nowicjuszka ze zdrowym apetytem brzmi świetnie. Przypomnij mi jeszcze - co mówiłeś o Czarnej Bramie?"

---

6 Pełnia Słońca, 2920
Forteca Thurzo, Cyrodiil

Cesarz mówił, a Rijja stała, patrząc bez słowa w zimną kamienną podłogę. Nigdy przedtem nie widział jej tak bladej i pozbawionej radości. Mogła przynajmniej ucieszyć się, że puszczano ją wolno, pozwalano wrócić do ziemi ojczystej. Przecież gdyby wyjechała od razu, mogłaby być w Hammerfell w samą porę na Festiwal Kupców. Jednak to, co mówił, nie wywoływało żadnej reakcji. Wydawało się, że półtoramiesięczny pobyt w twierdzy Thurzo zabił w niej ducha.

„Tak sobie myślę - powiedział wreszcie Cesarz. - Myślę sobie, że twoja młodsza siostra Korda mogłaby spędzić trochę czasu w pałacu. Chyba wolałaby to od konserwatorium w Hegathe, nie uważasz?"

Wreszcie doczekał się reakcji. Rijja spojrzała na Cesarza ze zwierzęcą nienawiścią i rzuciła się na niego w ataku gniewu. Przez czas uwięzienia wyrosły jej długie mocne paznokcie - przeorała nimi jego twarz aż po oczy. Zawył z bólu, a strażnicy odciągnęli ją na bok i tak długo tłukli grzbietami mieczy, aż padła na ziemię nieprzytomna.

Natychmiast wezwano uzdrowiciela, jednak tego dnia Cesarz Reman III stracił prawe

oko.

---

23 Pełnia Słońca, 2920
Balmora, Morrowind

Vivek wyszedł z wody, czując, że zmył już ze skóry ciepło dnia. Wziął ręcznik od jednego ze służących. Sotha Sil z balkonu obserwował starego przyjaciela.

„Zdaje się, że przybyło ci jeszcze kilka blizn od czasu, kiedy cię ostatnio widziałem" - powiedział czarodziej.

„Niechaj Azura sprawi, bym przez jakiś czas nie dorobił się nowych". Zaśmiał się Vivek. „Kiedy przyjechałeś?"

„Trochę ponad godzinę temu - powiedział Sotha Sil, schodząc po schodach do krawędzi wody. - Myślałem, że przybywam, by zakończyć wojnę, ale zdaje się, że zrobiłeś to beze mnie".

„Tak. Osiemdziesiąt lat bezustannej bitwy - to wystarczy - odpowiedział Vivek, obejmując Sotha Sila. - Poszliśmy na ustępstwa, ale i oni postąpili tak samo. Kiedy umrze stary Cesarz, może rozpocząć się dla nas złoty wiek. Książę Juilek jest bardzo mądry jak na swoje lata. Gdzie Almalexia?"

„Wyjechała po księcia Mournhold. Powinni być tu jutro po południu".

Uwagę rozmawiających przyciągnął widok zza rogu pałacu. Od strony miasta nadciągała konno kobieta, kierując się ku frontowym schodom. Rzucało się w oczy, że jechała szybko i od dawna. Wyszli jej na spotkanie w gabinecie, gdzie wyrzuciła z siebie, dysząc ciężko:

„Zostaliśmy zdradzeni. Armia Cesarstwa wkroczyła do Czarnej Bramy".

---

24 Pełnia Słońca, 2920
Balmora, Morrowind

Po raz pierwszy od siedemnastu lat, od wyjazdu Sotha Sila do Artaeum, trzech członków Trybunału Morrowind spotkało się w jednym miejscu. Wszyscy trzej woleliby, by przyczyna tego spotkania była inna.

„Z tego, co udało nam się dowiedzieć, druga Armia Cesarstwa zaatakowała od północy, podczas gdy książę wracał na południe, do Cyrodiil - powiedział Vivek do swoich współtowarzyszy. - Można rozsądne zakładać, że Juilek nie wiedział o ataku".

„Ale można by równie rozsądnie założyć, że planował odwrócić naszą uwagę na czas, kiedy Cesarz przygotowywał atak na Czarną Bramę - powiedział Sotha Sil. - Musimy to uznać za złamanie rozejmu".

„Gdzie jest książę Mournhold? - spytał Vivek. - Chciałbym wysłuchać jego zdania w tej sprawie".

„Jest na spotkaniu z Matką Nocą w Tel Aruhn - powiedziała cicho Almalexia. - Prosiłam go, by zaczekał i porozmawiał najpierw z tobą, ale powiedział, że ta sprawa czekała już wystarczająco długo".

„Zaangażuje w to Morag Tong? W sprawy zewnętrzne?" Vivek potrząsnął głową i zwrócił się do Sotha Sila: „Proszę cię, zrób, co w twojej mocy. Morderstwo nic tutaj nie da, powrócimy jedynie do punktu wyjścia. Tę sprawę trzeba rozwiązać w negocjacjach albo w bitwie".

---

25 Pełnia Słońca, 2920
Tel Aruhn, Morrowind

Nocna Matka spotkała się z Sotha Silem w swoim salonie oświetlonym jedynie światłem księżyca. Wyciągnięta na otomanie, była okrutnie piękna w swojej prostej, czarnej, jedwabnej szacie. Odprawiła gestem odzianych na czerwono strażników i zaproponowała czarodziejowi wino.

„Rozminąłeś się o włos z twoim przyjacielem, księciem - szepnęła. - Był bardzo nieszczęśliwy, ale myślę, że rozwiążemy jego problem".

„Czy książę wynajął Morag Tong do zabicia Cesarza?" - zapytał Sotha Sil.

„Jesteś bardzo bezpośredni. To dobrze. Lubię ludzi, którzy mówią wprost. To oszczędza tyle czasu. Rzecz jasna, nie mogę powiedzieć ci, o czym rozmawiałam z księciem". Uśmiechnęła się: „To by miało zły wpływ na interesy".

„A gdybym zaproponował ci taką samą ilość złota za to, że Cesarz nie zostanie zabity?"

„Morag Tong morduje dla chwały Mefali i dla zysku - powiedziała do swojego kielicha z winem. - My nie zabijamy po prostu. To byłoby świętokradztwo. Kiedy za trzy dni przybędzie złoto księcia, wykonamy naszą część umowy. Obawiam się, że nie możemy rozważać kontroferty. Jesteśmy co prawda tak zakonem, jak i przedsiębiorstwem, jednak nie rządzą nami prawa podaży i popytu, Sotha Sil".

---

27 Pełnia Słońca, 2920
Morze Wewnętrzne, Morrowind

Sotha Sil obserwował wody od dwóch dni, wypatrując pewnego statku. Wreszcie go zobaczył. Ciężki statek z flagą Mournhold. Czarodziej zatrzymał wiatr i przejął statek, zanim ten zawinął do portu. Postać maga otoczyły płomienie, a jego sylwetka przybrała kształt daedry.

„Opuścić statek! - krzyknął. - Jeśli nie chcecie zatonąć wraz z nim!"

Sotha Sil mógł wprawdzie wysadzić statek w powietrze przy pomocy zaledwie jednej ognistej kuli, postanowił jednak zrobić to powoli, dając załodze czas na wyskoczenie w ciepłą wodę za burtą. Kiedy był pewien, że na pokładzie nie ma żywej duszy, skupił swoją energię w falę zniszczenia. Woda i powietrze zadrżały, kiedy fala ruszyła. Statek i złoto księcia przeznaczone na zapłatę dla Morag Tong zatonęły i spoczęły na dnie Morza Wewnętrznego.

„Nocna Matko" - pomyślał Sotha Sil, płynąc ku brzegowi, by powiadomić zarządcę portu, że na jego wodach znajdują się żeglarze potrzebujący pomocy. „Prawa podaży i popytu rządzą wszystkimi".

Ciąg dalszy w księdze Ostatniego Siewu.

2920, Pełnia Słońca, księga 7

FormId	skyrim.esm:01B00C
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	01B00C
Editor ID	Book02920v7
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBasicBook01
Value (gold)	3
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1367
Leveled lists	9
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.